

Każdy z właścicieli domowego zwierzaka prędzej czy później staje w obliczu problemu związanego z opuszczeniem swojego pupila na dłużej niż kilka godzin. Nie wszystkie zwierzęta mogą lub lubią podróżować ze swoimi opiekunami. Wciąż także niewiele jest hoteli, kwater czy pensjonatów zgadzających się na pobyt zwierząt na ich terenie. W sytuacji gdy nie możemy liczyć na pomoc rodziny lub sąsiadów podczas naszej nieobecności, najmniej polecanym wyjściem jest oddanie pupila do schroniska. Dużo lepszym rozwiązaniem jest wysłanie go na krótkie „wakacje” do jednego z coraz liczniejszych hoteli dla zwierząt.

Przyjrzymy się tego typu przedsięwzięciom, które początkowo funkcjonowały już w latach 90. ubiegłego wieku jako jedna z usług świadczonych przez gabinety weterynaryjne. Dzisiejsze hotele dla czworonogów to profesjonalne miejsca, w których zwierzęta mogą otrzymać wszystko, co niezbędne podczas nieobecności ich właścicieli. Sprawdzimy, z jakimi wyrzeczeniami wiąże się ten biznes i czy jest on atrakcyjnym źródłem utrzymania.

Charakterystyka rynku

Średnio co trzeci Polak ma w domu zwierzę. Najwięcej w polskich gospodarstwach jest psów i kotów – ponad 14 mln. Doliczając do tego wszystkie

pozostałe zwierzęta żyjące w naszych domach – np. fretki, króliki, gady, płazy, ptaki itp. – stanowi to bardzo dużą grupę potencjalnych „gości” hoteli dla zwierząt. Wraz z rosnącym poziomem zamożności społeczeństwa rosną także wydatki na zwierzęta, które traktowane są często jako pełnoprawni domownicy. Dzisiaj specjalne karmy, smakołyki, ubranka, szkolenia, hotele czy nawet cmentarze dla czworonogów coraz rzadziej są traktowane jako fanaberia i snobizm zamożnych właścicieli. W związku z tym powstaje coraz więcej miejsc, gdzie właściciele mogliby oddać swoich pupili pod odpowiednią opiekę podczas np. wakacyjnego wyjazdu czy dłuższej delegacji.

Rynek tego typu usług jest wciąż perspektywiczny, a zbyt mała liczba istniejących hoteli nie zaspokaja rosnącego na nie zapotrzebowania. Jednocześnie istniejące placówki wzorem rynków zachodnich zaczynają specjalizować się w np. konkretnych gatunkach, poszerzają zakres usług o np. korektę zachowań i szkolenia zwierząt oraz stale podnoszą standard swoich obiektów.

Największe obroty hotele dla zwierząt generują w okresach typowych dla wyjazdów właścicieli zwierząt. Najlepszym okresem są wakacje i ferie zimowe, ale także wszelkie przerwy związane ze świętami czy długimi weekendami.

Konkurencja

W Polsce działa kilkaset profesjonalnych hoteli dla zwierząt. Z reguły są one zlokalizowane w granicach administracyjnych największych miast, gdzie konkurencja jest największa. Największe zagęszczenie występuje w okolicach stolicy – działa tam już ok. 30 takich obiektów. W obrębie